

Sygn. akt II AKz 472/17

## POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Nita-Światłowska (spr.)
Protokolant:	protokolant Paweł Król

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie Janusza Śliwy

po rozpoznaniu w sprawie

J. P. (1)

zażalenia wniesionego przez obrońców skazanej

na postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 października 2017 roku, sygn. akt III K 178/11

w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o zaliczenie środka zapobiegawczego na poczet kary pozbawienia wolności na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

zaskarżone postanowienie utrzymać w mocy.

Sygn. akt III AKz 472/17

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z 20 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Krakowie zdecydował o niezaliczeniu dni 4 i 5 lutego 2009 r. na poczet kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wobec J. P. (1) (w pkt I) oraz nie uwzględnił wniosku obrońców skazanej o zaliczenie wobec J. P. (1) okresu stosowania wobec niej na terenie Wielkiej Brytanii środka zapobiegawczego w postaci dozoru elektronicznego na poczet kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie, Wydział III Karny z 4 lipca 2012 r. sygn. III K 178/11 (w pkt II).

Sąd I instancji ustalił, że wyrokiem z 4 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. III K 178/11 Sąd Okręgowy w Krakowie skazał J. P. (1) na karę 2 lat i 6 miesięcy pobawienia wolności. Wskazał przy tym, że w części dotyczącej kary orzeczonej wobec tej skazanej wyrok Sądu I instancji został utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 2 lipca 2013 r., sygn. II AKa 12/13.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podkreślono, że wskazanym powyżej wyrokiem Sądu Okręgowego na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono J. P. (1) okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 12 stycznia 2009 r do 3 lutego 2009 r.

Wskazano następnie, że postanowieniem z 13 stycznia 2014 r. sygn. III Ko 641/13 (III Wp 220/13), utrzymanym w mocy postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 3 marca 2014 r., sygn. II AKZw 129/14, nie uwzględniono wniosku o odroczenie wykonania wymierzonej skazanej kary pozbawienia wolności, a w związku z jej niezgłoszeniem się do odbycia kary i bezskutecznym poszukiwaniem w miejscu jej zamieszkania, postanowieniem z 9 stycznia 2015 r. zarządzo poszukiwania listem gończym, a po uzyskaniu informacji, iż przebywa ona poza granicami kraju (na ternie Wielkiej Brytanii), postanowieniem z 17 lipca 2015 r., sygn. III Kop 56/15 wydano europejski nakaz aresztowania.

Sąd Okręgowy podkreślił, że następnie, postanowieniem z 10 listopada 2015 r., sygn. III Ko 1005/15 zawieszono postępowanie wykonawcze w sprawie dotyczącej skazanej, które - po jej ujęciu w dniu 17 czerwca 2016 r. o godz. 10:20 na terytorium Wielkiej Brytanii - postanowieniem z 18 sierpnia 2017 r., sygn. III Ko 509/17 podjęto, a postanowieniem z 30 sierpnia 2017 r. odwołano poszukiwania listem gończym.

W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia wskazano, że 25 lipca 2017 r., Areszt Śledczy w W.-G. wystąpił o zaliczenie skazanej na poczet orzeczonej kary okresu tymczasowego aresztowania od 12 stycznia 2009 r. do 5 lutego 2009 r. podając, że według posiadanych danych J. P. (1) była tymczasowo aresztowana w tym właśnie okresie, a nie - jak to zaliczono w wyroku - do 3 lutego 2009 r. Dodatkowo wniesiono o zaliczenie okresu zatrzymania skazanej poza terytorium RP i wskazanie od której godziny nastąpiło jej zatrzymanie.

Pismami z 14 września, 18 września oraz 25 września 2017 r. obrońcy skazanej wniosli o zaliczenie na poczet kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności okresu jej faktycznego pozbawienia wolności na terenie Wielkiej Brytanii przed przekazaniem skazanej stronie Polskiej na mocy europejskiego nakazu aresztowania, przy czym chodziło o zaliczenie na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności stosowanego wobec J. P. (1) w Wielkiej Brytanii monitoringu elektronicznego.

Sąd Okręgowy uznał, że nie zasługiwał na uwzględnienie ani wniosek Aresztu Śledczego, ani wnioski obrońców skazanej.

W kwestii wniosku Aresztu Śledczego Sąd I instancji wskazał, że z akt sprawy o sygn. III K 178/11 oraz danych wynikających m.in. z systemu NOE-SAD, wynika, że wobec J. P. (1) tymczasowe aresztowanie stosowane było w okresie między 12 stycznia 2009 r. a 3 lutego 2009 r., kiedy to wydano postanowienie o uchyleniu tymczasowego aresztowania i zastosowano środki o charakterze wolnościowym a także wydano nakaz zwolnienia tymczasowo aresztowanej. W tej sytuacji brak jest przesłanek, które zgodnie z treścią art. 420 § 1 i 2 k.p.k. i art. 63 § 1 k.k. uzasadniałyby zaliczenie skazanej na poczet kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności okresu od 12 stycznia 2009 r. do 5 lutego 2009 r., a więc dodatkowo dni 4 i 5 lutego 2009 r.

Co do wniosków obrońców Sąd I instancji podniósł, że zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności nie podlega okres monitoringu elektronicznego stosowanego wobec J. P. (1) na terytorium Wielkiej Brytanii. W tym kontekście podkreślił, że w polskim porządku prawnym dozór elektroniczny występuje wyłącznie jako alternatywna forma wykonywania krótkoterminowej kary pozbawienia wolności. Nie oznacza to, że okres wykonywania wobec skazanej dozoru elektronicznego na terenie Wielkiej Brytanii ma zostać tak samo potraktowany w rozpatrywanym przypadku. Sąd Okręgowy uznał, że stopień dolegliwości dozoru elektronicznego stosowanego wobec skazanej w Wielkiej Brytanii bardziej był zbliżony do występującego w prawie polskim dozoru policji połączonego z zakazem opuszczania kraju niż do tymczasowego aresztowania. Różnica polega tu na tym, że na gruncie polskiego porządku prawnego osoba poddana dozorowi byłaby zobowiązana do zgłaszania się z określoną częstotliwością we właściwej jednostce policji, natomiast w systemie brytyjskim, na gruncie niniejszej sprawy, skazana była zobowiązana przebywać każdej nocy przez 4 godziny w miejscu zamieszkania. Sąd I instancji wskazał również, że obowiązek przebywania w miejscu zamieszkania w wymiarze zaledwie 4 godzin na dobę i to w godzinach nocnych nie stanowi znacznej dolegliwości, w tym w szczególności nie utrudnia wykonywania typowej pracy zarobkowej, czy prowadzenia życia rodzinnego.

Na poparcie powyższego stanowiska Sąd Okręgowy odwołał się do wcześniej podjętego rozstrzygnięcia w sprawie o sygn. III Kop 12/11, które uzyskało aprobatę Sądu Apelacyjnego w Krakowie w sprawie o sygn. II AKZ 422/13.

Nawiązał także do stanowiska Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażonego w wyroku z 28 lipca 2016 r. (sprawa C-294/16) podkreślając, że potwierdza ono, iż środki stosowane wobec J. P. (1) w Wielkiej Brytanii były zdecydowanie łagodniejsze „niż omawiane w treści orzeczenia, a tym samym również znacznie mniej dolegliwe”, co wyklucza możliwość zaliczenia stosowanego dozoru elektronicznego na terenie Wielkiej Brytanii na poczet orzeczonej wobec niej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na powyższe postanowienie zażalenia wniosli obrońcy skazanej.

**Zażaleniem wniesionym przez adwokata A. H. wskazane powyżej postanowienie zostało zaskarżone w całości.**

**Obrońca skazanej podniósł w nim dwa zarzuty:**

**1) na podstawie art. 438 pkt. 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 607f k.p.k. przez jego niewłaściwe zastosowanie i niezaliczenie na poczet kary okresu zatrzymania skazanej w związku z przekazaniem w państwie wykonania nakazu przez nieuprawnione przyjęcie, że fakt występowania w polskim porządku prawnym dozoru elektronicznego wyłącznie jako formy wykonywania kary pozbawienia wolności sam w sobie nie przesądza, iż tak samo ma zostać potraktowany środek dozoru elektronicznego (aresztu domowego) wykonywany w Wielkiej Brytanii w sytuacji, gdy stosowany wobec skazanej środek stanowił faktyczne i realne pozbawienie jej wolności oraz swobody decydowania o swoim życiu;**

**2) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., w konsekwencji powyższych uchybień, błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę postanowienia mającego wpływ na jego treść, polegającego na wyrażeniu poglądu, iż zastosowany środek zapobiegawczy w postaci dozoru elektronicznego na terenie Wielkiej Brytanii jest zbliżony do występującego w prawie polskim dozoru policji połączonego z zakazem opuszczania kraju, podczas gdy stopień dolegliwości środka dozoru elektronicznego jest bardziej zbliżony do formy odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego.**

**Podnosząc powyższe obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zaliczenie na poczet kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie, III Wydział Karny w sprawie o sygn. III K 178/11 wobec J. P. (1) c. M., okresu faktycznego pozbawienia wolności na terenie Wielkiej Brytanii przed przekazaniem skazanej stronie Polskiej przez Wielką Brytanię na mocy europejskiego nakazu aresztowania.**

**W uzasadnieniu powyższego zażalenia wyrażono sprzeciw wobec koncepcji przyjętej przez Sąd Okręgowy. Obrońca podniósł, że na aprobatę zasługuje pogląd, iż odmiana aresztu domowego polegająca na zamocowaniu osobie aresztowanej opaski z czujnikiem elektronicznym jest nieomal tożsama z występującym w prawie polskim dozorem elektronicznym. Skoro zatem w Polsce karę pozbawienia wolności można odbywać w formie dozoru elektronicznego, która odpowiada zasadom aresztu domowego, to jest to argument przemawiający za tym, aby areszt domowy traktować jako rodzaj „faktycznego pozbawienia wolności” w rozumieniu przepisu art. 607f k.p.k. Obrońca wskazał, że Sąd Okręgowy w Białymstoku, uznał, iż stosowany „areszt domowy” połączony m. in. z policyjnym dozorem, zakazami przemieszczania się poza oznaczone terytorium w określonym czasie, a także elektronicznym monitorowaniem. (...) jest tożsamy z formą wykonywania kary pozbawienia wolności określoną w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 7.09.2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego”. Kierując się tym obrońca podniósł, że nie do zaakceptowania jest stanowisko Sądu I instancji, iż w polskim porządku prawnym dozór elektroniczny występuje wyłącznie jako alternatywna forma wykonywania krótkoterminowej kary pozbawienia wolności, a sam obowiązek przebywania w miejscu zamieszkania w wymiarze zaledwie 4 godzin na dobę i to**

*w godzinach nocnych nie stanowi znacznej dolegliwości, w tym w szczególności nie utrudnia wykonywania typowej pracy zarobkowej, czy prowadzenia życia rodzinnego. obrońca podkreślił, że dla oceny zasadności wniosku nie ma znaczenia okoliczność, iż karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w Polsce można odbywać tylko względem krótkoterminowych kar, gdyż istotą przedmiotowej instytucji zaliczenia kary jest sam fakt jej odbywania poza granicą kraju, która pozostaje w związku z przedmiotową sprawą.*

*Zdaniem tego obrońcy Sąd I instancji błędnie także twierdzi, że z uwagi na fakt, iż obowiązek przebywania w miejscu zamieszkania przy zastosowaniu dozoru elektronicznego w Wielkiej Brytanii wynosił tylko 4 godziny, to nie był dla skazanej odczuwalny. W tym zakresie obrońca wskazał, że sąd penitencjarny indywidualnie ustala harmonogram godzin, w których to skazany musi przebywać pod wskazanym adresem w ramach odbywanej w Polsce kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego i zdarza się, iż skazany wykonuje pracę zarobkową w znacznej odległości od miejsca pobytu i w związku z tym, że musi on dojeżdżać do pracy, to orzeka się o konieczności przebywania w miejscu sprawowania dozoru np. przez 8 godzin - co zasadniczo niewiele różni się od rzeczonych 4 godzin.*

*Zażaleniem wniesionym przez obrońcę skazanej radcę prawnego J. P. (2) wskazane postanowienie zaskarżono w całości.*

*Obrońca, na podstawie art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., zaskarżonemu postanowieniu zarzucił „naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia”, tj.:*

*1) art. 410 k.p.k. przez wydanie orzeczenia opartego jedynie na części zgromadzonego materiału dowodowego i pominięcie istotnych okoliczności dla rozstrzygnięcia sprawy, które zostały ujawnione w trakcie postępowania, tj.: tłumaczenia dokumentacji z Wielkiej Brytanii w przedmiocie stosowania dozoru elektronicznego, z której wynika, że wobec skazanej od 17.06.2016 r. do 20.07.2017 r. stosowano dozór elektroniczny, a więc wolność skazanej była w znacznym stopniu ograniczona, co winno podlegać zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności;*

*2) art. 410 k.p.k. przez pominięcie wniosków dowodowych zgłoszonych przez obronę w pkt 2. i 3. wniosku z 30.08.2017 r., tj. pominięcie wniosku o:*

*a) zwrócenie się do National Crime Agency (Narodowa Agencja ds. Przestępczości) 81 Marylebone Rd, Marylebone, London NW1 5BR Westminster Magistrate's Court, Wielka Brytania - z zapytaniem w jakim okresie stosowano wobec skazanej J. P. (1) urodzonej (...) środki zapobiegawcze w ramach wydanego europejskiego nakazu aresztowania;*

*b) zwrócenie się do The Commission of the Peace for England and Wales, Westminster Magistrate's Court, 81 Marylebone Rd, Marylebone, London NW1 5BR Wielka Brytania - z zapytaniem w jakim okresie stosowano wobec skazanej J. P. (1) urodzonej (...) środki zapobiegawcze w ramach wydanego europejskiego nakazu aresztowania.*

*W petitum zażalenia obrońca wniósł o zwrócenie się do National Crime Agency (Narodowa Agencja ds. Przestępczości) 2570 Central London Magistrare's Court z zapytaniem:*

*a) w jakim okresie stosowano wobec skazanej dozór elektroniczny w ramach wydanego europejskiego nakazu aresztowania oraz*

*b) na jakich warunkach był stosowany wskazany dozór elektroniczny .*

*W konsekwencji obraży wskazanych przepisów obrońca zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że wobec skazanej stosowano środek o charakterze wolnościowym w sytuacji, gdy*

**stosowano dozór elektroniczny (areszt domowy) - skazana miała założony na nodze elektroniczny nadajnik, przez który monitorowano miejsce jej pobytu. Wobec skazanej przez okres od 17.06.2016 r. do dnia „przekonwojowania” do Rzeczypospolitej Polskiej (20.07.2017 r.) stosowano dozór elektroniczny i inne środki zapobiegawcze. Dozór elektroniczny jest znany ustawodawstwu Rzeczypospolitej Polskiej jako sposób wykonania kary pozbawienia wolności. Wbrew ocenie Sądu Okręgowego w Krakowie przedmiotowy dozór był bliższy dozorowi elektronicznemu unormowanemu w oddziale 2a (art. 43la k.k.w.) i następnie kodeksu karnego wykonawczego, aniżeli dozorowi policyjnemu (środek zapobiegawczy) unormowanemu w kodeksie postępowania karnego.**

**Obrońca zarzucił nadto naruszenie art. 94 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. przez niewskazanie przez Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia uzasadnienia wyciągniętych wniosków, przebiegu procesu rozumowania oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia.**

**Obrońca wniósł na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. o przedstawienie Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego:**

**1) czy dozór elektroniczny - areszt domowy (elektroniczny monitoring miejsca pobytu z obowiązkiem przebywania w określonym miejscu w wyznaczonym czasie - tożsamy z SDE - oddział 2a (art. 43la k.k.w.) i następnie kodeksu karnego wykonawczego) stosowany w kraju przekazującym skazanego w celu odbycia kary na terenie Rzeczypospolitej Polskiej podlega zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności, która ma być wykonana wobec skazanego?;**

**2) jak należy przeliczać okres stosowania dozoru elektronicznego w kraju obcym na poczet kary pozbawienia wolności?;**

**3) czy mając na uwadze normę art. 607f k.p.k. wskazany w niej „okres faktycznego pozbawienia wolności” może być utożsamiany z dozorem elektronicznym (aresztem domowym) stosowanym w kraju obcym (w tym wypadku w Wielkiej Brytanii) jako rodzaj wykonywania kary pozbawienia wolności w SDE zgodnie z kodeksem karnym wykonawczym stosowanym obecnie w Rzeczypospolitej Polskiej.**

Wskazując na powyższe obrońca wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego orzeczenia i zaliczenie na poczet kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie, sygn. III K 178/11 okresu stosowania wobec skazanej środka zapobiegawczego na terenie na terenie Wielkiej Brytanii;

ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznawania.

W uzasadnieniu powyższego postanowienia wskazano, że dozór elektroniczny, który był stosowany wobec skazanej na terenie państwa przekazującego jest tożsamy z systemem dozoru elektronicznego, który jest stosowany w Rzeczypospolitej Polskiej w celu wykonywania kary pozbawienia wolności.

Obrońca podał ponadto, że dozór elektroniczny stosowany wobec J. P. (1) jest „znacząco bliższy środkowi opisanemu w kodeksie karnym wykonawczym oddział 2a (art. 43la k.k.w.) i następnie, a niżeli dozór policyjny z kodeksu postępowania karnego”. Jak podkreślił, w istocie skazana była faktycznie pozbawiona wolności w ramach „aresztu domowego”, musiała ona również nosić na nodze elektroniczną opaskę, przebywać w wyznaczonym miejscu i czasie, jak i poddać się innym pozbawiającym ją wolności środkom zapobiegawczym stosowanym przez brytyjski wymiar sprawiedliwości.

Obrońca podniósł, że nie zaliczenie okresu stosowania wskazanego dozoru elektronicznego na poczet kary pozbawienia wolności jest wysoce krzywdzące dla skazanej i sprzeczne z podstawowymi normami Konstytucji RP, „choćby z zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), zasadą godności człowieka (art. 30 Konstytucji RP), zasadą demokratycznego państwa prawa (art. 2 i 7 Konstytucji RP) oraz zasadą proporcjonalności (art. 31 ust. 3 Konstytucji RP)”.

Jednocześnie obrońca z uwagi na brak jasnej regulacji prawnej, co do sposobu zaliczania dozoru elektronicznego stosowanego w obcym państwie na poczet kary pozbawienia wolności obrona wniosła o skierowanie do Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego w związku z normą art. 607f k.p.k. i opisaną sytuacją (skonkretyzowaną w petitum pisma).

Zaznaczył, że za przyjęciem stanowiska obrony przedstawionego we wniosku z daty 30.08.2017 r. przemawiają poglądy przedstawicieli doktryny prawa karnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Chociaż w obydwu zażaleniach wskazano, że skarżący kwestionują powołane na wstępie postanowienie w całości, to w istocie zarzuty podniesione w zażaleniach odnosiły się wyłącznie do jego punktu II, tj. do kwestii niezaliczenia przez Sąd I instancji na poczet kary pozbawienia wolności wymierzonej J. P. (1) okresu stosowanego wobec niej w Wielkiej Brytanii przed jej przekazaniem do Polski na podstawie europejskiego nakazu aresztowania wydanego w celu wykonania kary pozbawienia wolności środka zapobiegawczego w postaci dozoru elektronicznego.

Żadne z zażaleń wniesionych w niniejszej sprawie nie zasługiwało na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny nie stwierdził nadto z urzędu jakichkolwiek uchybień, które powodowałyby tu potrzebę orzeczenia reformatoryjnego lub kasatoryjnego.

Ustosunkowanie się do zarzutów podniesionych przez obrońców J. P. (1) należy poprzedzić uwagą ogólną, że zarzuty ujęte w obydwu zażaleniach, chociaż zakwalifikowane zarówno z perspektywy podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 2 k.p.k. (obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia), jak i podstawy odwoławczej z art. 438 pkt 3 k.p.k. (błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść orzeczenia) zmierzają w istocie do tego samego celu. W zażaleniu chodzi o podważenie zasadności stanowiska wyrażonego w zaskarżonym postanowieniu, iżby nie istniały podstawy prawne do zaliczenia na poczet wymierzonej J. P. (1) kary pozbawienia wolności środka zapobiegawczego w postaci dozoru elektronicznego stosowanego wobec niej w Wielkiej Brytanii.

Mając na uwadze powyższe podkreślenia wymaga, co następuje.

Zgodnie z wyrażoną w art. 7 Konstytucji RP zasadą legalizmu: „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Nakaz wyrażony w powołanym powyżej przepisie odnosi się m.in do władzy sądowniczej, a oznacza powinność organu władzy publicznej przestrzegania wszystkich przepisów, niezależnie od ich usytuowania w systemie źródeł prawa, które określają ich uprawnienia lub obowiązki. Organy władzy publicznej, w tym w szczególności sądy, muszą zatem stosować się do nakazów i zakazów wynikających z przepisów regulujących ich kompetencje (zob. P. Tuleja (w:) Komentarz do Konstytucji, M. Safjan, L. Bosek (red.), Warszawa 2016, s. 303 i s. 304-305; por. także W. Skrzydło: Komentarz do art. 7 Konstytucji RP, LEX oraz K. Complak: Komentarz do art. 7 Konstytucji RP, LEX).

Z konstytucyjnej zasady legalizmu wynika zatem, że sądy nie mogą podejmować działań bez podstawy prawnej, ani unikać wykonywania kompetencji, jeżeli wiążące normy prawne nakładają na nie określone obowiązki (por. także np. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 21 lutego 2001 r., sygn. P 12/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 47 oraz postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 4 października 2011 r., sygn. P 9/11, OTK ZU nr 8/A/2011, poz. 86). Zwiążanie sądu konstytucyjną zasadą legalizmu podkreślano już w orzecznictwie tut. Sądu w kontekście uregulowań z zakresu międzynarodowej pomocy prawnej (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 30 maja

2016r., sygn. akt II AKZw 71/16,

[http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/content/\\$N/152000000001006\\_II\\_AKZw\\_000071\\_2016\\_Uz\\_2016-05-30\\_001](http://orzeczenia.krakow.sa.gov.pl/content/$N/152000000001006_II_AKZw_000071_2016_Uz_2016-05-30_001)).

Uwzględniając powyższe rozważenia wymaga, czy w postępowaniu toczącym się w przedmiocie zaliczenia na poczet kary pozbawienia wolności wymierzonej przez sąd polski skazanemu przekazanemu na podstawie europejskiego nakazu aresztowania istnieje podstawa prawna do uwzględnienia okresu stosowanego za granicą środka zapobiegawczego o takiej treści, jak ten, który dotyczył J. P. (1).

Zdaniem tut. Sądu niezasadny jest zarzut naruszenia w niniejszej sprawie przez Sąd I instancji art. 607f k.p.k.

Powyższy przepis, przewidując obowiązek zaliczenia na poczet orzeczonej lub wykonywanej kary pozbawienia wolności okresu faktycznego pozbawienia wolności w państwie wykonania nakazu w związku z przekazaniem dotyczy wprawdzie zarówno takiej sytuacji, w której przekazanie na podstawie europejskiego nakazu aresztowania nastąpiło w celu przeprowadzenia postępowania, jak i takiego wypadku, gdy przekazanie nastąpiło w celu wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności lub innych środków polegających na pozbawieniu wolności, jednak nakaz zaliczenia ogranicza się tu do pozbawienia wolności w państwie wykonania europejskiego nakazu aresztowania (bez względu na jego podstawę prawną), które pozostaje w związku z przekazaniem.

W postanowieniu z 31 maja 2016 r., sygn. IV KK 414/15 (OSNKW 2016, Nr 9, poz. 60) Sąd Najwyższy wskazał, że na podstawie art. 607f k.p.k. zaliczeniu na poczet orzeczonej lub wykonywanej kary pozbawienia wolności podlega każdy okres faktycznego pozbawienia wolności w państwie wykonania nakazu, o ile tylko to pozbawienie wolności miało związek z wydaniem europejskiego nakazu aresztowania w celu przekazania. Okres faktycznego pozbawienia wolności liczony jest od dnia faktycznego pozbawienia wolności osoby, której dotyczy nakaz w państwie jego wykonania do dnia faktycznego przekazania tej osoby do Polski. Informacja dotycząca okresu faktycznego pozbawienia wolności osoby w państwie wykonania europejskiego nakazu aresztowania jest przekazywana przez organ sądowy wykonujący nakaz lub wyznaczony organ centralny (vide art. 7 decyzji ramowej Rady UE Nr 2002/584/JHA z 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi; dalej: decyzja ramowa w sprawie europejskiego nakazu aresztowania lub decyzja ramowa) w momencie przekazania osoby.

Obowiązek taki wynika z art. 26 wskazanej powyżej decyzji ramowej. Zgodnie z tym przepisem: „1. Wydające nakaz Państwo Członkowskie zalicza wszystkie okresy zatrzymania, zaistniałe w wyniku wykonania europejskiego nakazu aresztowania, do całkowitego okresu zatrzymania, które ma się odbyć w wydającym nakaz Państwie Członkowskim, jako skutek orzeczenia o pozbawieniu wolności lub wydania środka zabezpieczającego; 2. W tym celu wszystkie informacje dotyczące zatrzymania osoby, której dotyczy wnioszek, na podstawie europejskiego nakazu aresztowania zostają przekazane przez wykonujący nakaz organ sądowy lub organ centralny wyznaczony na mocy art. 7 do wydającego nakaz organu sądowego w momencie przekazania”.

Problem wymagający rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy ingerencja w wolność, jaka wiązała się ze stosowanym wobec J. P. (1) w Wielkiej Brytanii środkiem zapobiegawczym mieści się w wyrażeniu okres „faktycznego pozbawienie wolności w państwie wykonania nakazu w związku z przekazaniem”.

W kwestii zasadności zaliczenia na podstawie powołanego powyżej przepisu dozoru elektronicznego stosowanego w Wielkiej Brytanii na uwagę zasługuje postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 28 listopada 2013 r. (sygn. II AKz 422/13, KZS 2013, Nr 12, poz. 45).

We wskazanym postanowieniu stwierdzono, że użyty w art. 607f k.p.k. termin „faktyczne pozbawienie wolności (...) w związku z przekazaniem” należy rozumieć podobnie, jak termin „rzeczywiste pozbawienie wolności w sprawie” występujący w art. 63 § 1 k.k., a więc jako każde faktyczne pozbawienie oskarżonego/skazanego wolności przez organy państwa, choćby nawet krótkotrwałe i bez podstawy prawnej, o ile pozostaje ono w funkcjonalnym związku z toczącym się lub mającym się toczyć przeciwko niemu postępowaniem. Przypomniano przy tym, że co do zasady

okres zatrzymania osoby za granicą (w państwie wykonania europejskiego nakazu aresztowania) w związku z przekazaniem podlega zaliczeniu na poczet kary pozbawienia wolności, a zaliczenie takie jest obligatoryjne. Aby jednak instytucja zaliczenia mogła znaleźć zastosowanie, niezbędne jest ustalenie, że wobec osoby przekazanej zastosowano w państwie wykonania nakazu środek, który wiązał się z faktycznym pozbawieniem jej wolności. W tym kontekście we wskazanym postanowieniu Sąd Apelacyjny w Krakowie trafnie podkreślił, że ta kwestia, czy dozór elektroniczny jest środkiem izolacyjnym, o charakterze uprawniającym do zmniejszenia kary o okres jego wykonywania nie jest oczywista i wymaga głębszej analizy. W nawiązaniu do stanu faktycznego i prawnego sprawy w analizowanym postępowaniu stwierdził następnie, że dozór elektroniczny wykonywany w Wielkiej Brytanii nie wiązał się z rzeczywistą izolacją skazanego. Jak przy tym podkreślono w powołanym powyżej postanowieniu: „Nie jest bardzo kłopotliwym obowiązkiem konieczność przebywania we własnym domu codziennie w porze nocnej przez zaledwie 5 godzin, gdyż takie zachowanie jest naturalne dla znakomitej większości społeczeństwa. Taki wymóg nałożony na osobę poddaną monitoringowi z reguły nie koliduje z obowiązkami pracowniczymi, co więcej, nie oznacza nawet konieczności zmiany dotychczasowego stylu życia i przyzwyczajzeń. W pozostałym czasie, a więc przez 19 godzin na dobę, kontrolowano jedynie miejsce, w którym przebywał skazany, jednak miejsce to mógł on wybierać w pełni swobodnie. Zabezpieczanie prawidłowego toku postępowania karnego w takiej formie nie jest, wbrew twierdzeniom skarżącego, porównywalne z tymczasowym aresztowaniem, które wiąże się z wieloma dolegliwościami”.

W konsekwencji we wskazanym powyżej postanowieniu Sąd Apelacyjny w Krakowie wyraził pogląd, że nieznanemu polskiemu ustawodawstwu środek zapobiegawczy dozoru elektronicznego jest ze swej istoty środkiem o charakterze wolnościowym. Stwierdził nadto, że zastosowany wobec skazanego na terenie Wielkiej Brytanii środek zapobiegawczy w postaci dozoru elektronicznego nie jest tożsamy rodzajowo z żadnym ze znanych polskiemu porządkowi prawnemu środków wiążących się z pozbawieniem wolności.

Aprobując w pełni stanowisko Sądu Apelacyjnego w Krakowie wyrażone w przywołanym powyżej w obszernych fragmentach postanowieniu, tut. Sąd podkreśla, że według niezakwestionowanego we wniesionych zażaleniach ustalenia Sądu I instancji J. P. (1) w związku z zastosowanym wobec niej w Wielkiej Brytanii środkiem zapobiegawczym w postaci dozoru elektronicznego była zobowiązana do przebywania w miejscu swojego zamieszkania w wymiarze zaledwie 4 godzin na dobę (a więc krótszym jeszcze o godzinę aniżeli skazany w sprawie rozstrzygniętej przywołanym powyżej postanowieniem Sądu Apelacyjnego). Podkreślenia wymaga tu, że czas ten przypadają na godziny nocne, co słusznie zostało przez Sąd Okręgowy uznane za powinność nie stanowiącą znacznej dolegliwości, w tym w szczególności nie utrudniającej ani wykonywania większości rodzajów pracy zarobkowej, ani prowadzenia normalnego życia rodzinnego.

Przywołane powyżej postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie współgra ze stanowiskiem wyrażonym przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w Luksemburgu (dalej: TSUE), który w wyroku z 28 lipca 2016 r. w sprawie C-294/16 postępowanie JZ przeciwko Prokuraturze Rejonowej Ł. wskazał, że art. 26 ust. 1 decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania należy interpretować w ten sposób, że środki takie jak areszt domowy w wymiarze 9 godzin na dobę w godzinach nocnych, połączony z dozorem elektronicznym danej osoby za pomocą opaski elektronicznej, z obowiązkiem stawiennictwa codziennie lub kilka razy w tygodniu w komisariacie Policji w określonych godzinach, a także z zakazem występowania o wydanie dokumentów umożliwiających podróż za granicę, nie są co do zasady – uwzględniając rodzaj, czas trwania, skutki i sposób wykonania całokształtu tych środków – do tego stopnia ograniczające, by wywierały skutek w postaci pozbawienia wolności porównywalny z osadzeniem i tym samym zostały zakwalifikowane jako „zatrzymanie” w rozumieniu tego przepisu.

Zważywszy na to, że art. 607f k.p.k. stanowi implementację decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, konieczne jest stosowanie jego wykładni w zgodzie z prawem europejskim, a w szczególności z art. 26 decyzji ramowej, który implementuje (por. wyrok TSUE z 16 czerwca 2005 r. w sprawie C-105/03 Pupino). Interpretacja proeuropejska musi zaś uwzględniać stanowisko wyrażone przez TSUE we wskazanym powyżej wyroku z 28 lipca 2016 r. w sprawie C-294/16 postępowanie JZ przeciwko Prokuraturze Rejonowej Ł. w kontekście art. 26 ust. 1 decyzji ramowej, które jest wiążące dla sądów krajowych poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej.



Ze względu na powyższe nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut podniesiony w punktach 1. i 2. petitum drugiego spośród przedstawionych na wstępie zażaleń oraz zawarty tam wniosek o zwrócenie się przez tut. Sąd „do National Crime Agency (Narodowa Agencja ds. Przestępczości) 2570 Central London Magistrare’s Court z zapytaniem: a) w jakim okresie stosowano wobec skazanej dozór elektroniczny w ramach wydanego europejskiego nakazu aresztowania oraz b) na jakich warunkach był stosowany wskazany dozór elektroniczny.

W świetle wyczerpującej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia jako oczywiście bezzasadny jawił się zarzut naruszenia art. 94 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. przez niewskazanie przez Sąd meriti uzasadnienia wyciągniętych wniosków, przebiegu procesu rozumowania oraz podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przy czym co do podstawy prawnej zaskarżonego postanowienia, to zdaje się być ona oczywista, skoro w niniejszej sprawie podniesiono zarzut naruszenia art. 607f k.p.k.

Uwypuklone powyżej okoliczności, a w szczególności to, że art. 607f k.p.k. stanowi implementację art. 26 decyzji ramowej w sprawie europejskiego nakazu aresztowania, który to przepis z mocą wiążącą dla sądów wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej został poddany interpretacji w powołanym powyżej wyroku TSUE z 28 lipca 2016 r. w sprawie C-294/16 postępowanie JZ przeciwko Prokuraturze Rejonowej Ł., zwalniają tut. Sąd z potrzeby przedstawiania jakiegokolwiek bliższej argumentacji dotyczącej przyczyn nie wystąpienia z sugerowanym w drugim spośród przedstawionych powyżej zażaleń pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego.

Na koniec odnotowania wymaga, że w piśmiennictwie przywołanym w końcowej części uzasadnienia wskazanego zażalenia, a w szczególności w artykule autorstwa B. Nita-Światłowskiej oraz A. Światłowskiego nt. „Uwzględnianie okresu tymczasowego aresztowania w państwie obcym w postępowaniu przed sądem polskim”, opublikowanym w Europejskim Przeglądzie Sądowym nr 11/2012, s. 12-19 nie ma treści, które wspierałyby stanowisko przedstawione w rozpoznanym zażaleniu.

Mając na uwadze wszystkie powyższe argumenty zaskarżone postanowienie należało utrzymać w mocy.